

## V. NEKROLOGI

### PROFESOR DR RICHARD GRATHOFF (1934-2013)

W dniu 10 listopada 2013 r. zmarł Richard Grathoff, emerytowany profesor Wydziału Socjologii Uniwersytetu Bielefeld (RFN), wybitny socjolog i fenomenolog, wielki przyjaciel Polski i Polaków. Urodził się 30 sierpnia 1934 r. w miejscowości Unna w Westfalii. Ukończył najpierw studia matematyczne, a następnie pod kierunkiem Arona Gurwitscha, Thomasa Luckmanna i Petera Bergera studiował filozofię i socjologię w New School for Social Research w Nowym Jorku, gdzie w 1969 r. uzyskał stopień doktora filozofii. Od 1978 r. do przejścia na emeryturę w 1999 r. Richard Grathoff pracował jako *ordentlichen Professor* na Uniwersytecie Bielefeld. Mieszkał wraz z rodziną w pobliskim Oerlinghausen, Lippe, w domu należącym do rodziny Maxa i Marianny Weberów, w sąsiedztwie Niklasa Luhmanna.

Związek Profesora Richarda Grathoffa z Polską zaczął się od organizowania w kręgach kościoła ewangelickiego w Niemczech zbiórki żywności, ubrań i lekarstw, a także materiałów i sprzętu poligraficznego i ich transportu do Polski po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 r. W powiązaniu z jednym z takich transportów w 1982 r., w drodze do Warszawy, Richard Grathoff w towarzystwie Heleny Znanięckiej-Lopata zatrzymał się w Poznaniu, by wziąć udział w konferencji zorganizowanej przez Instytut Socjologii UAM z okazji 100 rocznicy urodzin Floriana Znanięckiego. Od tego czasu zaczęła się współpraca Profesora Grathoffa z polskimi ośrodkami socjologicznymi i filozoficznymi, studentami, uczonymi i artystami.

Na potrzeby tej współpracy Richard Grathoff stworzył w Oerlinghausen stowarzyszenie Copernicus Kreis, grono osób skupiające głównie naukowców, lekarzy, prawników i przedsiębiorców niemieckich, często całe ich rodziny dla organizowania różnych form pomocy dla ludzi z Polski, później również z innych krajów Europy Wschodniej. Gromadzone przez Copernicus Kreis środki finansowe przeznaczone były na stypendia dla polskich studentów, początkujących naukowców i artystów. Dzięki tej działalności Richarda Grathoffa i Jego żony Ruth wiele osób z różnych stron Polski mogło w trudnych dla nas latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku odbyć dłuższe bądź krótsze staże i studia w Niemczech. Gdy w 1994 r. odbywał się w Bielefeld Światowy Kongres Socjologiczny Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego (ISA), Profesor Grathoff umożliwił wielkiej liczbie socjologów z Polski udział w tym Kongresie; zorganizował dla nich transport, zakwaterowanie i żywywienie. Tak licznej grupy osób z Polski, jak na Kongresie w Bielefeld, nie było na żadnym innym w całej historii kongresów ISA.

Udział Richarda Grathoffa we wspomnianej konferencji naukowej w Poznaniu stał się niewątpliwie załączkiem jego niezwykle intensywnego zainteresowania twórczością Floriana Znanięckiego i polską socjologią w ogóle. Wkrótce uzyskał w Niemczech grant na kilkuletni projekt dotyczący badania i upowszechniania twórczości Znanięckiego. W realizację tego projektu na Uniwersytecie Bielefeld zaangażowanych było wiele osób z Polski i Niemiec. Wynikiem projektu było m.in. utworzenie Archiwum Floriana Znanięckiego, w którym zgromadzono bezcenne dokumenty, jak rękopisy, listy, niepublikowane i publikowane prace itp., które były dotąd rozproszone po całym świecie. Archiwum powstało dzięki przede wszystkim wysiłkom i współpracy Profesora



Grathoffa i prof. Zygmunta Dulczewskiego z Instytutu Socjologii UAM. Duplikat Archiwum Znanieckiego w Bielefeld znajduje się w Poznaniu. W ramach tego projektu odbyło się również szereg konferencji poświęconych twórczości Znanieckiego z udziałem uczonych z różnych krajów, w tym prominentnych socjologów i filozofów z Polski: Antoniny Kłoskowskiej, ks. Józefa Tischnera, Zygmunta Dulczewskiego, Stanisława Kowalskiego, Jerzego Szackiego, z którymi Richard Grathoff pozostawał w serdecznej przyjaźni. Był On również aktywnym członkiem Fundacji Naukowej im. Floriana Znanieckiego w Poznaniu i członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

Nie sposób byłoby przecenić działań i ogromnego wkładu Richarda Grathoffa w rozwój badań nad twórczością Znanieckiego i jej upowszechnianiem w Niemczech i w świecie. Był niestrudzony w swoich wysiłkach w tym zakresie. Czynił to także w czasie swoich licznych podróży naukowych w różne strony świata i w czasie cotygodniowego seminarium na Uniwersytecie Bielefeld, na które licznie uczęszczali studenci również z różnych stron świata. W ten oto sposób o socjologii Znanieckiego dowiadywano się na zachodzie i wschodzie Europy, w Chinach, Japonii, Kirgizji i wielu innych krajach. Wspomnieć też należy Jego wysiłki mające na celu wskrzeszenie zainteresowania twórczością i osobą Znanieckiego w Stanach Zjednoczonych. W czasie pobytu na Uniwersytecie Illinois w Urbana w roku akademickim 1996/97 Richard Grathoff opracował koncepcję przedsięwzięcia naukowo-biznesowego pod auspicjami Uniwersytetu Illinois pt. „Znaniecki Projects 1996/1999”, w którym przewidywano m.in.: zakup domu w Champaign, będącego w przeszłości w posiadaniu Znanieckiego, z przeznaczeniem na działalność naukową i komercyjną, traktowanym jako swoisty pomnik Znanieckiego; utworzenie wydawnictwa Florian Znaniecki Global Publishing i interdyscyplinarnego instytutu badawczego Florian Znaniecki Institute for Global Studies. Jestem przekonany, że gdyby nie choroba, która pojawiła się pod koniec życia Profesora Grathoffa i uniemożliwiła Mu pracę naukową, wiele z tych pomysłów, mimo że brzmią niekiedy jak fantasmagorie, zostałyby zrealizowanych. Jeszcze w liście pisanym do mnie z Plymouth, Ind. (USA), w 2005 r. pisał: „Znaniecki news are good again”.

Miałem zaszczyt i przyjemność współpracować z Richardem Grathoffem. Byliśmy też w przyjacielskich relacjach. Wspominam Go tu w smutnych okolicznościach. Smutek ten wszakże łagodzi i rozjaśnia nieco wspomnienie wielu rozmów przy kawie czy lampce wina, gdy Richard zaczął snuć plany badań i różnych innych przedsięwzięć naukowych i życiowych. Ponoсила Go często fantazja właściwa bardziej artyście niż uczonemu, ale były to zawsze opowieści fascynujące i angażujące. Miał w ogóle duszę artysty. Obdarzony był niezwykłą wrażliwością i wyobraźnią, w szczególności wyobraźnią socjologiczną. Ujmujący był także Jego konserwatyzm, zarówno w sprawach światopoglądowych, jak i w sprawach życia codziennego.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 28 listopada 2013 r. w kaplicy św. Jadwigi przy St. Hedwigs-Haus w Oerlinghausen.

*Jan Włodarek*